

# KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 3 Listopada r. s. 1830 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

*Sankt-Petersburg dnia 23 października.*

Z okoliczności pożądanego powrotu z Moskwy, Najjaśniejszego Cesarza Jegomości, d. 22 października, w soborze Matki Bożkiej Kazańskiej, w obecności Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza, P. Wojennego Jenerał-Gubernatora St-Petersburskiego, i licznego zgromadzenia Urzędników wojskowych i cywilnych, odprawiane były dziękczynne modły do Pana Boga, przez Wysoce Najprzewielebniejszego Metropolitę St-Petersburskiego i Nowgorodzkiego. (G. S. P.)

— Cesarz Jegomość raczył uznać za dobrą, naywyżey rozkaz: ażeby natychmiast przystąpiono do postawienia na stopie wojennej korpusów: 1go i 2go pieszych, 3go i 5go rezerwowych kawaleryjskich, oddzielnego litewskiego i zostającego pod naczelnictwem Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza rezerwowego, armii polskiej i stosowney do tych woysk liczby nieregularnych półków kozackich. Ze zaś stałe kwatery 3go i 5go korpusów odwodowych kawaleryjskich, znajdując się w guberniach Chersońskiej i Kurskiej, przeto nakazano zbliżyć je do zachodnich granic Państwa, rozkładając, pierwszy w gubernii Podolskiej, a drugi w Wołyńskiej, na kwatery czasowych. — Korpusy te są już w marszu do miejsc sobieznaczonych.

— Przez naywyższy rozkaz dzienny, 14 października, w Twerze wydany, naczelnik iszey dywizyi dragonów, jenerał-adjutant, jenerał-porucznik, Baron Geismar, naznaczony naczelnikiem 2giey dywizyi dragonów. (R. I.)

— Przez naywyższy ukaz do Rzadzającego Senatu pod d. 26 września, dla ważności miejscowego położenia miasta *Izmaila*, ustanowione jest w niem nowe Naczelnictwo miasta (*Gradonaczalstwo*), pod bezpośrednią wiedzą jenerał-gubernatora Noworossyjskiego i Bessarabskiego; do naczelnictwa tego będą należały miasta: *Reni i Kilija*, oraz wioski: *Kugurtuj, Sofiany, Brosku, Chadzi-Kurdy, Hassan-Spah, Kislica, Murawlewa, Czymamir i Wilkow*. (G. S.)

— Jego Królewska Wysokość, naczelnie zarządzający drogami komunikacyi, jenerał-jazdy, Xiążę *Alexander Wirtemberski*, przybył tu d. 20 t. m.

— Tegoż dnia przybył z Tweru, jenerał-adjutant *Chrapowicki*. (G. S. P.)

*Wyciąg z doniesień o stanie miasta Moskwy. N. 24, 25 i 26, 17go, 18go i 19go października.*

Dnia 14 października, we wszystkich zakładach skarbowych i lazaretach mieskich, umarło chorych z chorób długich 3, z ostrych żaden; po domach z chorób długich 3, z ostrych 1.

Chorych na cholerę było 1066; 14go października przybyło 244, wyzdrowiało 30, umarło 118; zatem zostaje 1162.

Dnia 15 października we wszystkich zakładach skarbowych i lazaretach mieskich umarło chorych z chorób długich 4, z ostrych 2; po domach z chorób zewnętrznych 1, z ostrych 6.

Chorych na cholerę było 1162, przybyło 175, wyzdrowiało 21, umarło 104, zostaje 1212; w których liczbie z nadzieją wyzdrowienia 273.

Dnia 16go października we wszystkich skarbowych zakładach i szpitalach mieskich umarło

chorych z chorób długich 3, z ostrych żaden; po domach z zewnętrznych 1, z ostrych 8.

Chorych na cholerę było 1212, przybyło 169, wyzdrowiało 36, umarło 86, a zatem zostaje 1259.

*Wiadomość o liczbie chorych, uległych działaniom cholery, w Niżehrodzkiej gubernii.*

a) W Niżnym Nowgorodzie, od dnia okazania się choroby do dnia 3go października zachorowało obojey płci 715 osób.

b) W oddzielnie urządzonym lazarecie, po odrzuceniu przyiętych do niego z mieszkańców miasta 225 osób, przybyło 353.

W ogóle w mieście i w lazarecie od dnia okazania się choroby do dnia 3go października przybyło 1068 osób; z tey liczby wyzdrowiało 395, umarło 575, pozostaje 68 osób.

c) W mieście Bałachnie, od dnia 12go do 30go września, przybyło chorych obojey płci 21 osób.

d) We wsi Pawłowie horbatowskiego powiatu od dnia 18 września, do 1go października 345 osób.

e) W mieście Arzamasi, 20go września, 13 osób.

f) W mieście Wasilu, od dnia 22go do 24go września 8 osób.

g) We wsi Kluczewie powiatu serhackiego, 28go września, 44 osób; w ogóle 431 osób.

Z liczby tey wyzdrowiało 144, umarło 189 osób, pozostaje 98 osób.

*Uwaga.* 1) Z liczby 715 osób, które zachorowały w mieście, odesłano do oddzielnie urządzonego lazaretu 225.

2) Chorzy, przybyli do lazaretu, w liczbie 353, są z niższych rang wojskowych, kantonistów, różnych komend i robotników z przybyłych do miasta statków, a żeńskiey płci są kobiety z obcych miast, które się zostały po iarmarku niżehrodzkim.

*Wyciąg z doniesień o stanie miasta Moskwy N. 27, 20go października.*

Dnia 17 października, we wszystkich zakładach skarbowych i lazaretach mieskich, umarło chorych z chorób długich 2, z ostrych 1; po domach z długiey 1, z ostrych 4.

Chorych na cholerę było 1259; przybyło 105, wyzdrowiało 36, umarło 102; zatem zostaje 1316.

Z niejednokrotnych pomyślnych doświadczeń PP. Inspektorów *Brosego, Wysockiego, Rychnera 2, Heymana, Ziulka i Sztabs-Lekarza Razancowa*, nakadzanie parą octową całego ciała w samych początkach cholery okazało się bardzo pożytecznem; zaczęm ten środek podaje się do powszechney wiadomości. W tym celu potrzeba nalewać ocet (po połowie z wodą, jeśli mocny) na rozpaloną cegłę w miednicy, a chorego rozebranego, ale okrytego ciepłemi kołdrami, posadzić na krześle albo na ławeczce, i zostawić w parze aż do spotnienia; potem, ostrożnie okrywwszy go iak naciepley, położyć do ciepłej pościeli; powtórzyć to razy kilka na dzień, i dawać ciepły napój do picia.

Pomimo tego, że Rząd ogłasza wszystkie wiadomości o stanie choroby w Moskwie, aby każdy rozsądny obywatel, widząc prawdziwy stopień niebezpieczeństwa, ani więcej, ani mniej, przekonywał się o nieodbitę potrzebie przedsięwziętych powszechnych środków, przykładł się do ich wy-



pełnienia, i stosował do nich swoje czynności, znajdując się jednak paplacze, nawet nie między pospółstwem, którzy rozpuszczają bezzasadne wieści, zasnuwające ludzi lekkich i słabego umysłu.

Przed kilką dniami, ktoś opowiadał pod sekretem w angielskim klubie swojemu przyjacielowi, że u mieszkającego obok z nim kupca na Szczerwie, umarł domownik z cholery, potajemnie od Policji przeniesiony przez sad, i gdzieś tam został zakopany do ziemi. — Po wybadaniu okazało się, że u wzmiankowanego kupca, nie tylko, że żaden domownik nie umarł, ale nawet i nie chorował, lecz była chora jedna krewna, 60-letnia mieszcanka, która była opatrzona przez Częściowego Lekarza, i w tymże dniu umarła, została pogrzebiona na cmentarzu: jak też było doniesiono w dziennej wiadomości. W sąsiedztwie z nimi w jednym domu był także chory robotnik, który został odwieziony do czasowego lazaretu, i tam umarł. Opowiadający składał na małego chłopca, który niby słyszał to od pisarza, z kwartalnym porucznikiem do ich domu przychodzącego, ale kwartalny porucznik był kilka tylko minut w ich domu, a pisarz, który go czekał na ganku przy drzwiach, o niczem z chłopcem nie rozmawiał.

Rozeszła się jeszcze była pogłoska, że jednego jana furmana podjęto na ulicy, i zawieziono do Róhockiego lazaretu, że go przymuszono gwałtem pić lekarstwo, ale on sprzeciwił się temu, wyłajał doktora i uciekł. Policja wynalazła wspomnianego furmana i jego gospodarza, i przekonała się, że furman zawsze dobrze siebie prowadził, nie pił wódki i nigdy nie był w lazarecie.

Jeśli kto nie chce działać dla powszechnego użytku, nie powinien przynajmniej przeszkadzać; nie chcąc uspakajać, niech przynajmniej nie tworzy drugich, swoim bez celu paplaniem, zawsze szkodliwem, a w teraźniejszych okolicznościach występem.

— W mieście Jarosławiu zachorowało na cholere od dnia 19go września do 12go października 178 osób; z tej liczby umarło 81, wyzdrowiało 67, zostaje chorych 30. W Rybińsku dnia 10 i 11 października zachorował 1, umarło z dawniejszych 4. W ogóle w tym mieście od 11 września do 12 października, zachorowało 290 osób, umarło 117. W mieście Mołodzie od dnia 12, a w niego powieście od dnia 7 października nie było chorych, a w ogóle od dnia 17 września do 7 października chorych było 26; z nich umarło 10, wyzdrowiało 12, zostało chorych 4. W powiecie Jarosławskim w ogóle umarło z cholery 3, w Rybińskim i Daniłowskim po jednym.

— Dnia 27 września było w Kostromie chorych na cholere 70 osób; do dnia 4 października przybyło 45; w przeciągu tego czasu wyzdrowiało 37, umarło 10, zostało chorych 68. W mieście Nerechcie i w powiecie było chorych 3, przybyło 12, wyzdrowiało 9, umarło 4, zostało 2. W Kineszmie było 18, przybyło 10, wyzdrowiało 10, umarło 7; zostaje 11. W Jurjewcu i powiecie było 15, przybyło 4, wyzdrowiało 9, zostało chorych 10. W innych miejscach Kostromskiej gubernii nie słychać o tej zaraźliwej chorobie. Od samego zaś okazania się cholery, to jest: od dnia 3 września, do dnia 4 października zachorowało w ogóle 319 osób; wyzdrowiało 135, umarło 93; zostało chorych 91.

— W gubernii Słobodzko-ukraińskiej, w gubernialnym mieście Charkowie, od dnia 28 września, do dnia 5 października, do dawniejszych 36 chorych, znowu przybyło 215, z tej liczby wyzdrowiało 38, umarło 132, zostało chorych 31. Dla umieszczenia chorych, ustanowione są w tym mieście lazarety; wszystkie domy, w których okazali się chorzy albo umarli z cholery, zostały okordonowane, prócz tego Charków rozdzielony został na 35 kwartałów, w których naznaczeni oddzielni komisarze z urzędników, a tym dodani pomocnicy ze stanu kupieckiego. W Iziumie, od 27 września, do dnia 4go października, do dawniejszych 10 chorych, znowu przybyło 3; z nich wyzdrowiało 7, umarło 6, a od dnia 2 października chorych zgo-

ła nie było. W innych niektórych wsiach tegoż powiatu okazała się także cholera: ze 42 osób, umarło 27, ale od dnia 2 października nowych chorych nie było (P. P.)

#### KRÓLEWSTWO ZJEDNOCZONYCH NIDERLANDÓW.

Haga d. 19 października.

Oto jest mowa, miana przez Króla, na zgromadzeniu Stanów-Jeneralnych:

*Szlachetni i możni Panowie!*

Gorliwość, która odznaczyła wasze narady, w czasie ostatniego, nadzwyczajnego posiedzenia Stanów-Jeneralnych; mądrość, roztropność i miłość oyczyzny, których nowe dowody dalszcie w Panowie w tej okoliczności, nie miały takiego wypadku, któryby spełnił moje nadzieje. Po zupełnej nadewszystko zgodzie, która się wyraziła okazała między Panującym a Reprezentantami narodu, spodziewałem się, iż bezpośrednie i konstytucyjne życzeń i zażeń wzniesionych rozróżnienie sprawi wszelki wpływ moralny, potrzebny do przywrócenia wszędzie pokoju i porządku. Oczekiwanie to moje zawiodło się w sposób nader smutny. Dotąd, posłuszeństwo prawom i zachowanie form prawnych zawsze były zalecaniami przez tychże, którzy wspierali te życzenia i te zażenia. Pożniej, ten rozważny postęp nie odpowiedział bynajmniej rozróżnieniu namietnościom przywódców zaślepionego i poduszczanego pospółstwa; rozniecali oni bunt gwałtowny, a usiłowania armii tego kraju, ku wsparciu nadziei dobrze myślących, były nie dostatecznymi uśmierzyć zaburzenie.

Jeszcze przed ich przybyciem do Brukselli, siły wojskowe, przeznaczone ku obronie mieszkańców, były napadnięte, aczkolwiek poprzedziło je uroczyste zapewnienie pobłażania i pokoju; w mieście tém doświadczyły one oporu nayskrakawszego.

Odtąd potem, uzbrojone przeciw prawnemu rządowi buntownictwo coraz bardziej rozszerzało się w prowincjach południowych, a postęp jego był tak bystry i tak przerażający, iż, dla obrony wiernych prowincji północnych i bezpieczeństwa ich handlu, przedsięwziąłem potrzebne środki względem sił lądowych i morskich, część gwardii gminnych ogłosiłem za ruchomą, przygotowałem nakazanie pospolitego ruszenia, i uczyniłem wezwanie mieszkańców tych krain do uzbrojenia się ochotniczego.

Zapał, z jakim odpowiadał temu wezwaniu, tudzież nowe do mojego domu przywiązania dowody, które otrzymałem w tej okoliczności; przyniosły niejaką ostędkę zgrzyzotom, uciskającym serce moje, gdy rozważałem, iż garstka buntowników zdolała naród tak ulubiony i tak interesujący oderwać od rządu, pod którym dosięgł pewnego stopnia pomyślności i bogactwa, dotąd mu nieznanych, oraz tak w swoich prawach publicznych i szczególnych, iakoteż w swoich swobodach politycznych, obywatelskiej i religijnej, używał nazyroztęglejszej opieki.

Nadzieja ta, iż większa część tego narodu, po dóyrzatem zastanowieniu się, powinna życzyć znowu powrotu tych dobrodziejstw, skłoniła mię do postanowienia, przez które syn mój ukochany, Xiążę Oranii, zostaje tymczasowym rządcą tych części prowincji południowych, które pozostały wiernymi, i powierzyłem iemu staranie, ażeby, iak można, do porządku prawnego, sposobami przekonywającemi, przywrócił zbuntowane prowincje.

Tak więc, przez rozdział administracyjny, przygotowałem, ile to ode mnie zależało, rozwinięcie opinii, przez Stany-Jeneralne wyrażonej na ostatniem nadzwyczajnem posiedzeniu, a przez to nawet zacząłem wyłączenie zwracać moje starania na prowincje północne, i sił ich, oraz ich zasobów użyć iedynie dla własnego ich dobra; w tymże czasie, wszystkim moim poddanym i całej Europie dowiodłem, iż nic zaniedbanem nie było, dla wyprowadzenia na drogę obłąkanych umysłów.

Mocny w głębokiem uczuciu, żem dochował przysięgi uroczystej, którą wykonałem na prawo



fundamentalne, że oraz bez odpoczynku pracowa-  
łem około przytożenia się, całą moją władzę, do  
pomysłności narodu niderlandzkiego; spokojnie  
czekam wypadku tych środków, i końca ważnych  
narad, do których też wypadki, toczące się w pro-  
wincjach południowych, dają w tej chwili powód  
ze strony moich sprzymierzeńców, zaręczycieli  
bytu tego królestwa.

Wojsko, w ogólności, walecznością swoją  
i swoim umiarkowaniem, godnie ziszcilo moje o-  
czekiwanie; muszę jednakże gorzko narzekać, iż  
ostatniego razu, tak wielką część wojsk, uwie-  
dziona błędnymi opiniami lub obietnicami zwo-  
dniczymi, dała się pociągnąć aż do złamania swo-  
ich przysiąg, do zapomnienia swoich obowiąz-  
ków, i opuszczenia swoich chorągwi.

Tak różne, co do stanu pokoju okoliczności,  
w których się znajduje Królestwo, skłoniły mię  
otworzyć terazniejszy WPanów posiedzenie w  
Hadze; przyjemna mi, że mogę WPanom, w tej  
chwili, oświadczyć, iż od Mocarstw zagranicz-  
nych nie przestaję otrzymywać zapewnień o  
szczerym udziale, iaki mają w nieszczęściach,  
trapiących naszą ojczyznę, tudzież o ich pra-  
ciwielskich uczuciach.

Nie mniej także przyjemna mi, że mogę WPa-  
nów zawiadomić, iż męstwo i wytrwałość armii  
położyły koniec wojnie, która pustoszyła wyspę  
Jawę, iż oraz, podług ostatnich raportów, po-  
żądana spokoynosc panuje w innych częściach  
naszych posiadłości zamorskich.

Ustawiczne deszcze zaszkodziły, w ogólno-  
ści, urodzajowi: wszelkich, i jakie tylko były w  
mojej mocy, użyłem ostrożności, dla zabezpie-  
czenia, w ciągu zimy, która się już zbliża, po-  
trzeb ubóstwa i klas mało mających.

Stan wewnętrzny królestwa czyni w tej  
chwili niepokonaną przeszkodę do gruntownego  
wyrachowania dochodów i wydatków na rok na-  
stępny. Ażalém, osądziłem za rzecz potrzebną,  
co do terazniejszości, zapewnić, iak można, dal-  
szość tego, co exystuje. Projekt do prawa, ku  
temu właśnie celowi zmierzający, na mocy któ-  
rego wszystkie odmiany, które w poborach zwy-  
czajnych zayść miały, zostaną bez wypełnienia,  
będzie natychmiast złożony WPanom.

Skutkiem deklaracyi, wydanej po otworze-  
niu ostatniego WPanów nadzwyczajnego posie-  
dzenia, przedsięwziętem środkiem zdolny tymcza-  
sowie zaradzić potrzebom nagłym skarbu; pa-  
tryotyzm obywateli czyni mi nadzieję, iż nastą-  
pi pomysłny jego skutek. Ten jednakże środek,  
powinien być urządzonym przez prawne rozpo-  
rządzenia, które będą WPanom złożone, w cią-  
gu terazniejszego ich posiedzenia.

Jakiebykolwiek mogły być trudności tej chwi-  
li, koniecznie trzeba zadosyć uczynić zobowią-  
zaniom, względem umorzenia długu stanu; zamie-  
rzam więc sobie przetożyc zgromadzeniu projekt  
do prawa, tyczący się wykupu i wypłacenia dłu-  
gu publicznego.

Dzielne środki powściągnięcia i karania są  
potrzebnymi ku zapobieżeniu działaniom i zami-  
arom, któreby źle myślący przedsięwzięli, dla po-  
ruszenia umysłów, i, ięśliby można, dla roznie-  
sienia buntu aż do prowincyi i kantonów, które  
pozostały wiernymi; w tym celu, wezwę pomo-  
cy WPanów. Tymczasem, chwilowa potrzeba  
skłoniła mię uczynić w tym względzie przygo-  
townicze rozporządzenia, i zalecić środki ostro-  
żności i czuwania względem cudzoziemców i po-  
dróżnych.

Ażeby uczynić zadosyć sprawiedliwemu żą-  
daniu, w wielu okolicznościach przez WPanów  
wyrażonemu, ustanowiłem na dzień 1 lutego na-  
stępnego roku, epokę wprowadzenia prawodaw-  
stwa narodowego i ustanowień sądowych. Bunt,  
wynikły w prowincjach południowych, nie do-  
zwala teraz ziszcć tego żądania, w ustanowie-  
ney epoce; dlatego więc, wstępne zaprowadzenie  
wysokiego sądu, nie będzie także mogło być u-  
skuteczniionem.

Szlachetni i możni Panowie! szybki bieg wy-

padków, któremi, od kilku przeszło tygodni, zo-  
stało wstrząśnionem to królestwo, może mieć  
wpływ na wiele innych naszych ustanowień, ie-  
szcze nie przewidujemy końca tych wypadków,  
a niespodziewane tymczasem wiadomości, otrzy-  
mane dzisiaj z Antwerpii, dają jeszcze nowy do-  
wód codziennego postępu, który czyni istotne  
rozdzielanie się między sobą dwóch wielkich  
działów królestwa.

Tego jednakże końca oczekuję z ufnością,  
gdyż moje sumnienie jest spokojnem. Mogę za-  
wsze polegać na waszém przytożeniu się wier-  
nych prowincyi północnych, oraz na pomocy mo-  
ich sprzymierzeńców, którzy utrzymają politycz-  
ny systemat Europy; nadto, znajduję się jeszcze  
na czele tego ludu, którego religijne uczucia,  
najlepszą czynią ręką opiekunczą obrony  
Wszelchnocnego."

— J. K. M. otrzymał od Papieża list, zaświadcza-  
jący o spokojnych O. S. uczuciach. J. S. nagania  
postępek kilku burzliwych duchownych, a świe-  
że wypadki uważa za bunt godzien potępienia.  
Tymże duchem tchną instrukcyje, od O. S. prze-  
słane duchowieństwu, które wzywa do porząd-  
ku i posłuszeństwa.

— Dnia 15 w Gandawie zaszła była krwa-  
wa rozprawa między ochotnikami paryzkimi, przez  
pospólstwo wspieranymi, a uzbrojonymi obywa-  
telami.

— Znajduie się teraz w Utrechcie kilka ty-  
sięcy rekrutów, tam zebranych; tyleż oczekują  
tam z Groningi i Fryzyi. (J.d.S.P.)

#### Bruxella dnia 17 października.

Rząd tymczasowy postanowił zniesienie lo-  
teryi, oraz departamentu lasów i myślistwa. Te-  
goż rządu członkowie oświadczyli także, iż żaden  
z istniejących dzienników nie jest organem jego  
opinii i jego projektów względem polityczney  
przyszłości Belgium.

— Gdy Pan Rouppe nie przyjął obowiązków  
burmistrza *Bruxelli*, Gubernator Brabancyi połu-  
dniowej wyznaczył kommissyą z 5ciu członków,  
dla zarządzania sprawami tego miasta.

— Dnia 16, gwardya mieska zaięła cytadel-  
lę w *Leodium*; P. *Buckere*, mianowany wojsko-  
wym Dowódcą prowincyi, przybył do *Leodyum*,  
a Baron *Duvivier* do *Gandawy*, mianowany na też  
godność do oboich Flandryi. (J. d. S. P.)

#### P R U S S Y.

##### Berlin dnia 23 października.

Przez rozkaz gabinetowy, pod datą 15 paź-  
dziernika, z *Poczdamu*, przestany do dyrekcyi  
kassy ubogich, J. K. M. darował na rzecz ich 6,750  
talarów. Summa ta jest owocem oszczędzeń, uczy-  
nionych z uczt, które się pospolicie wydają z oko-  
liczności zaślubin Xiążęcia, lub Xiężniczki z fa-  
mili Królewskiej. Uczty, które następują z okoli-  
czności zaślubienia Xiążęcia *Alberta* z Xiężniczką  
*Maryanną* Niderlandzką, będą mniej wspaniałe,  
aniżeli zazwyczaj, a oszczędzone stąd pieniądze  
zostały przez Króla przeznaczonemi dla ubogich  
berlińskich i poczdamskich. J. K. W., Xiąże  
*Albert* darował także na podobny użytek 1000  
talarów. (J. d. S. P.)

#### A U S T R Y A.

##### Wiedeń dnia 16 października.

D 4 t.m., odbyło się uroczyste poświęcenie pomni-  
ka, wzniesionego Jenerałowi, Hrabieciu F. *Kiń-  
skiemu*, w ogrodzie szkoły wojskowej, w *Neustadt*.  
Pomnik ten, wystawiony kosztem uczniów, skła-  
da się z popiersia Hrabi, wylanego z brązu, a po-  
stawionego, na podnożu marmurowém. (J.d.S.P.)

#### F R A N C Y A.

##### Paryż dnia 18 października.

Izba Parów, posiedzenie. dnia 16 paździer-  
nika. Roztrząsanie kredytu 30 milionów zostało  
rozpoczętem.

Hrabia *Roy*: Zamiary projektu do tego pra-  
wa są szlachetne, ale przeciwne dobru publiczne-



mu. Takieżto jest moje głębokie przekonanie, które mogłoby zostać zachwianem tylko przez to wyświecenie, że jest korzystne, a nawet do wykonania ładne. Jeżeli jest iaka maxyma pewna, tedy ta zaiste, iż kray nie powinien bynajmniej wdawać się w szczegóły fortun prywatnych. Obcy dla wydarzeń szczęśliwych i korzystnych w spekulacjach prywatnych, powinien także byż obcym dla zdarzeń strat poniesionych. W podobnych okolicznościach, rząd angielski bynajmniej się nie wdawał. Jeżelibyśmy to upoważniali przykładami, za cesarstwa u nas; powiedziałbym, iż złe, raz popełnione, nie upoważnia, ażeby do niego powracać, a te zkadinał pomoce, których niepożyteczność została dzisiaj poznana, były wzięte na zasadzie nadzwyczajney, owoców zawoiowania. Ale, powiedzą, iestto prawo wyjątkowe. Chcianoż powiedzieć, ułożone dla korzyści tylko niektórych? Przydają, że toiest prawo polityczne. Lecz azaliż iestto dostarczać roboty pracownikom? wtedyby dopiero kray otrzymał powszechne dobrodzieństwo. Ale nie! iest ono prawem, dla rozdzielenia negocyantom, dla zmniejszenia kłopotu w działaniach już zadawnionych, fabrykantom, którzy tym sposobem zostaną uprzywilejowani i będą mogli powściągać spółubieganie się tych, którzy nie będą należeli do rozdzielenia. Nie można więc tworzyć przywileju niesprawiedliwego i w swoim znaczeniu wcale dowolnego. Zaprowadzać go nie ma żadney korzyści, nawet dla tych, którzy będą w nim mieli udział, gdyż tylko odmienia oni wierzycieli, a kray podstawia się na miejscu tych, którzy będą opłacali skarbowi. Zresztą, w wypełnieniu tego prawa widzę samą tylko dowolność. Jakie będą pożytki tych pożyczek? w iakich proporcjach zostaną one zaciągnionemi? Jakie będą zwłóki, iakie epoki wypłacenia, w iakich tudzież okolicznościach będzie skarb rozrzucał tym sposobem korzyści, pośród upadania dochodów publicznych i gdy może sam będzie miał liczne potrzeby? Głosuję przeciw temu projektowi.

Po roztrząśnieniu, w którym udział mieli PP. *Mounier, Barante, Lainé i Guizot*, prawo zostało przyjętém.

— Minister spraw zagranicznych zawiadomił ieneralnych konsulów francuzkich, *Mexyku, Kolumbii, Plata i Chili*, o postanowieniu, przez które Król Jegomość uznaie w szczególności niepodległość tych krajów rozmaitych, oraz o zamiarze J. K. Mości, zawrzeć z niemi, iak tylko przyszła do *Paryża* aientów, opatrzonych w potrzebne pełnomocnictwa, traktaty przyjaźni, handlu i żeglugi. Wydano także rozkazy, iżby podobne zawiadomienia były uczynione rządóm: *Peru i Monte-Video*, przez francuzkich konsulów, przy nich zostających, oraz rządóm: *Gwatymali i Boliwii*, przy których Francya ieszcze nie utrzymuje konsulów, przez officerów marynarki królewskiej.

— Gdy różne dzienniki ogłosiły list pisany przez niejakięs *Berrié*, uwięzionego w *Tuluzie*, do P. *Béranger*, referenta komisyyi oskarżenia przed izbą deputowanych, Xiążę *Polignac* osądził za rzecz potrzebną dać na ten list następującą odpowiedź, którą przesłał członkóm komisyyi oskarżenia przed izbą parów:

„W kilku dziennikach czytałem list, który musiał byż adresowany do P. *Béranger*, przez człowieka, uwięzionego w *Tuluzie*, za jakąs zbrodnię lub przestępstwo, których natury nie dają poznać. Człowiek ten utrzymuje, iż ma do uczynienia nader ważne wyznanie względem pożarów, które zniszczyły kilka naszych prowincyy. Ogłasza siebie za winnego, mnie wytyka osobiście, jako podżegacza zbrodni, do których się przyznaje, i twierdzi, iż może to okropne odkrycie wesprzeć stanowczemi dowodami. W połączeniu zwyczajném, zostawiłbym publicznemu rozumowi staranie rozpoznania tey niedorzeczney i nie-nawisney usilności; ale, zostający pod ciężarem oskarżenia, które dla wszystkich podeyrza-

nych otwieraprzystęp bardzo łatwy, nie mogę garzić napadem, tak prosto wymierzonym i tak blisko dotyczącym się mojej osoby, i jest moim obowiązkiem wszystkie objać okoliczności do wyświecenia prawdy. Odkrycia, uczynione w *Tuluzie*, odnoszące się do szkaradnego zamachu, powinny byż wyświecone. Ktokolwiek jest ów człowiek, który je czyni; jakkolwiek byłaby przyczyna jego uwięzienia; jakabykolwiek sprawiał sobie on nieufność; oświadczenia jego nie mogą byż odrzucone, i, we wszystkich przypadkach, nie można mnie zaprzeczyć, mnie, prawa ich przyjęcia. Mogę, zaiste, spokojnie oczekiwać chwili, w której będzie mi wolno, w obecności parów, i w obliczu Francyi, roztrząsnąć akta politycznego mojego życia; lecz nie mogę byż skazanym na to, iżbym, pośród milczenia, uległ publicznemu i formalnemu obwinieniu o zbrodnię nayszkaradniejszą i nawnienawistniejszą. Żądam, iżby więzien *tuluzyski* został natychmiast wezwany do *Paryża*, iżby był zapytywany i stawiony przede mną; iestto akt sprawiedliwości, który nie może mi byż odmówionym. Jest jeszcze inny czyn, do którego się odwołać ja i koledzy moi mamy prawo, to jest, ażeby uczyniono ściśle badanie względem pożarów, które zniszczyły *Normandyę*; ażeby liczne władze, którym powierzyliśmy odkryć i ścigać jego sprawców, dopomagaczów lub spólników, zostały wysłuchane; ażeby korrespondencya nasza była mocno wyświeconą; a potwierdzamy, jakeśmy już to uczynili, że fałszywość dowodów, jako też odważnie wymierzonych przeciw nam poohlebstw, stanie się wyraźną, nawet dla umysłów naybardziej uprzedzonych.”

Mandat zapozwania został przez komisyyą izby parów postanowiony przeciw tak zwanemu *Berrié*, uwięzionemu w *Tuluzie*, iżby go wysłuchano względem odkryć, przezeń umieszczonych w pomienionym liście.

— Na iedney z batteryi algierskich znajdowało się działo bronzowe, do którego był przywiązany konsul francuzki (*O. Lavacher*) po uczynionem przez *Duquesne* bombardowaniu, w 1683. Ta armata, która potem zachowała imię *Consulaire*, przybyła do *Tulonu*, zkąd, na żądanie admirała *Duperré*, ma być przeprowadzoną do *Brestu*, i chowaną, iako trofeum zdobycia *Algieru* w roku 1830. (*J. d. S. P.*)

#### T U R C Y A.

*Konstantynopol dnia 20 września.*

P. C. *Rhynd*, pełnomocnik Stanów-Zjednoczonych Ameryki-Północney, wyjechał z tey stolicy. Sułtan darował mu cztery konie, rasy arabskiej. Nie zadługo ma się odbyć przegląd kawalerii; *Nedżib-Effendi*, ajent Wice-Króla egipskiego, ma sobie poruczone do tego przygotowania. Dnia 6 tego miesiąca, Hrabia *Guilleminot* uwiadomił Portę o zaszytych we Francyi odmianach. Porta ieszcze nie uczyniła oświadczenia swego względem tego przedmiotu, gdyż zwyczajnie, w podobnych okolicznościach, czeka postanowienia innych gabinetów. (*J. d. S. P.*)

*Kandya, dnia 3 września.*

Kommissarz Porty, *Hamid-Effendi*, dnia 1 sierpnia, przybył do *Kandyi*, z firmanem, udzielającym amnestyę. Na mocy tego firmanu, Grecy będą nadal opłacali tylko pogłówne i dziesięciny pługów rolniczych, oraz nazawsze będą wolnymi od wszelkiej służby i wszelkiego nadzwyczajnego podatku; nie będą także mieli żadnych stosunków z władzami tureckimi; sami tylko Chodża-Baszowie będą sprawę zdawali ajentom rządu. Gubernator wyspy, *Mehemet-Basza*, kopią tego firmanu przesłał Dr. *Regnieri*, prezydentowi rady greckiej, iżby go ogłosić i przyprowadzić do skutku. Prezydent dał odpowiedź obszerną, i prosił 30 dni czasu, dla zwołania kapitałów. (*J. d. S. P.*)



*Wilno dnia 3 listopada v. s. 1850 roku.*

## OBWIESZCZENIE.

*Od Ministeryum Spraw Wewnętrznych, o sposobie używania w pokojach chlorku wapna.*

Chlorek wapna używa się w postaci suchej lub też w solucyi.

*W pierwszym przypadku:* weź łyżkę stołową suchego chlorku wapna i takąż ilość mialkiego piasku, zmieszay je dobrze z sobą na spodku od filiżanki i skrop wodą, po czém postaw w pokoju na parę godzin, dopóki zapach chloryny w całym iego przestworze powietrza wyraźnym być nie pocznie. W miarę obszerności pokoju można stawić chlorek wapna we dwóch lub trzech iego miejscach i powtarzać to dwa lub trzy razy na dzień. Jeśli chlorek wapna znajdujący się na spodku przestał z siebie wydawać zapach chlorynowy, należy na iego miejsce wziąć świeżego.*W drugim przypadku:* podłogi pokoiów dwa lub trzy razy na dzień skrapiaią się słabą solucją chlorku wapna, lub też zmaczaią się w nim chustki, szmaty płócienne i inne tym podobne rzeczy, i rozwieszają się po pokojach.

Chcąc otrzymać takową chlorku wapna solucją, należy postąpić następującym sposobem: weź do zwyczajney butelki dwie łyżki stołowe, lub iedną uncją wapna chlorku, nalej go rzeczną zimną wodą, skłóć dobrze i day czas do wystania się. Przezroczysty płyn zley do innego naczynia, a zatknąwszy go szczelnie, zachoway do użycia. Solucya ta, oprócz oczyszczania powietrza, używa się takóž do obmywania rąk, twarzy, a w potrzebie i całego ciała. Z równym pożytkiem iako ochraniający śródek, może służyć do płókania gęby.

*Uwaga:* w niedostatku chlorku wapna, nakadzanie pokoiów, osobliwie odzienia i innych rzeczy, może się skutecznić przez wydobycie się chloryny, z mieszaniny soli kuchennej, czarnego niedokwasu manganu (braunszteynu), i kwasu siarczanego. W tym celu należy wziąć: trzy łóty soli kuchennej, dwa łóty braunszteynu i dwa łóty siarczanego kwasu. Pierwsze dwie substancje potrzeba zetrzeć na proszek, i wsypać do grubey szklanki (w potrzebie i do butelki), dodać potém kwasu siarczanego rozprowadzonego trzema częściami wody. Po mocném tey mieszaniny skłóceniu, zatyka się szczelnie korkiem. Nakadzając pokoie, butelka odtyka się, i tak odetknięta zostawuie się przez dwie lub trzy minuty, lub też nim po pokoju rozeydzie się słaby zapach chloryny; poczem butelka znowu się zakorkowyywa.







W ilno dnia 3 Listopada o. s. 1830 roku.

*P o d r a d.*

1 Ryżki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi ninieyszém wzywa życzących z pewnością i dostatecznemi ewikcyami do targow, w nim, dnia 10, 11 i 12 następującego miesiąca nowembra odbyć się mających, na wykopanie gliny dla cegielni V Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacyi do 500 sążni kubiez., podług warunkow, które będą na targach objawione. Za Sekretarza Masłow. (1311)

*P o z e w.*

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rosyją, etc. etc. etc.

WWUUr. i UUr. Teodorowi Hrabi Pocielowi Oboźnicowi W. Xstwa Litt., Nikodemowi Orzeszkowi Kapitanowi woysk Pol. i dalszym terażnieyszym posiadaczom majątków z ręki tegoż Teodora Hrabi Pociela za iakiemikolwiek bądź prawami, Konstantemu Xięciu Lubomirskiemu Jenerałowi Leytnant. i dalszym sukcesorom Xawerego Lubomirskiego, Michałowi Xięciu Sapiezie, Moszyńskim,

Wielhorskim, Tomaszowi Bohdanowiczowi, i Sawickiemu dłużnikom; Woyciechowi Pusłowskiemu aktualnemu Radcy Stanu i Kawalerowi, Michałowi Wolskiemu b. Szambell. Dworu Poll., Kazimierzowi Skibińskiemu, Ignacemu, Piotrowi i Adamowi braciom, oraz ich siostrze Mierzeiewskiej Abłamowiczom, Jakubowi Kobylińskiemu, sukcesorom Alexandra Piotrowicza, Jakubowi Kropiwnickiemu Doktorowi, Annie z Russow Grabowskiej Szambellanowej, sukcesorom zeszłego Szafranskiiego, sukcesorom Xiędza Ptaszkiewiczza, Helenie Wagnerowej, Makowskiej, sukcesorom Grzegorza Łuckiego, Xiędzu Wierszylle Plebanowi Łacińskiemu Wsielubskiemu, Xiędzu Moszczeńskiemu Parochowi Cerkwi Unitskiej Wsielubskiej, Xiężom Misyonarzom Wileńskim, XXżom Dominikanom Poportskim, i Wasiliskim, XXżom Franciszkanom Pińskim, Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia Wileńskiego, i ich przełożonym, Janowi Sniadeckiemu Radcy Stanu i Kawalerowi, Antoniemu Szpakowskiemu Podśędkowi Ziem. Pińskiemu, sukcesorom Józefa Szczyta, Julii Trzciskiej b. Sprawnikowej Pińskiej, Xiędzu Nienadkiewiczowi Kapellanowi, Janowi Prawosudowiczowi, Połchowskiemu, Karolowi Sołtanowi b. Administratorowi Stolińskiemu, Janowi Korsakowi Szambellanowi, sukcesorom Marka Issaiewiczza i jego żonie, Kalixtowi Kossakowskiemu, Rawównie, Baranowiczowi, Janowi Baranowiczowi, lub w stopniu jego będącemu, Kasprowi Kisłowskiemu Sowieńnikowi, sukcesorom Graffa Tyma-

Hundiusowi

z Toplickich Sołtanowej Marszałkowej Litt., Konstantemu Hrabi Tyzenhauzowi Pułkownikowi woysk pol. i sukcesorom Onufrego Ramulta Komornika kredytorom; tudzież Pelagii z Graffów Grabowskich Koniuszyniey W. Xstwa Litt. matce, Sewerynowi i Konstantemu synom, Emiliu córce, Graffom Grabowskim, sukcesorom Michała Graffa Grabowskiego Koniuszego Litt. i ich Opiekunom, Stefanowi Ministrówi Sekre-

tarzowi Stanu, Jenerałowi woysk Polskich i Kawalerowi, Janowi b. Marszałkowi Pttu Brzeskiego i Kawalerowi Graffom Grabowskim, Karolowi Hube Kapitanowi Woysk Pol., Profesorowi w Uniwersytecie Krakowskim Jagiellońskim, Amelii z Hubów Wulfers z dokładem potomstwa, oraz Karolinie z Hubów Linowskiej Kasztelanowej Królestwa Pol. takż z dokładem potomstwa, Pozew w mieyscu exekucyi przed Sąd Główny Miński zgo Departamentu na termin prawny, z powództwa Urodzonych Adama Pułkownika Woysk Pol. Kawalera Orderu, i Idalii z Hrabiów Pocielów Hrabiów Sołtanów, przy odwołaniu się do zapisanego w Sądzie Głównym oświadczenia, do pozwu po obżalńnych przed tenże Sąd wynaszanego, do zapadłego za nim w dnin 2 października nie-stannego Dekretu, i dowodow w sprawie złożić się mających wyniesiony oto: za przewodnictwem zapisanego w Sądzie Głównym Mińskim oświadczenia, wyniosłszy żalący się przed tenże Sąd Główny po obżalńnych pozw, wykazali w nim powody, dla których zmuszeni są żądać wyznaczenia Sądu Exdywizorskiego na rozdział dóbr Stolina, za długi przez żalącą się Sołtanową przy podziale z bratem obżalowanym Pocielom uczynionym do uspokojenia przyjęte, oraz przez samych żalących się wspólnie i poddzielnie z konieczney potrzeby na ułatwienie interessow rzeczonych dóbr dotykających zaciągnięte: a obok tego objaśnili, naprzód: że obżalńni Hube, Linowscy, Wulfers, równie iak i dalsi kredytorowie do schedy Obżalńnego Pociela należący, nie mogą mieć uczestnictwa w processie żalących się z ich kredytorami, wyłączeni z onego i odesłani do osobney rozprawy z Teodorem Pocielom być powinni. Powtóre: że obżalńnych Grabowskich dla tego tylko żalący się przypozywać znajduia potrzebę, aby wypróbować przed wyznaczyć się mającym Exdywizorskim Sądem, że pretensya ich o summę na zastawie majątku Jelney lokowaną, i przez obżalńnego Pociela do opłaty z tymże majątkiem przyjętą, regulująca się; a przez Ukaz Senatski kassujący wyroki Ziemstwa Brzeskiego i Sądu Głównego Grodzieńskiego, rozbirowi właściwego Sądu zostawiona, musi być odesłana do tegoż samego majątku Jelney, lub do dalszych dóbr obżalowanego Pociela, i na ostatek: że obżalńny Pociel, oraz obżalńni Orzeszko i dalsi posiadający dopiero z ręki obżalńnego Pociela wzięte przez niego z działu majątki, powinni być przyłączeni razem z pozwanymi i pozwać się mogącymi zeszłych Korzeniewskiego i Pocielowej dłużnikami, do iednoczasowej przed Sądem Exdywizorskim rozprawy, z tego względu: że obżalńny Teodor Pociel z Kapitałow, do uzyskiwania na Xięciu Sapiezie, Moszyńskich, Wielhorskich i Xiążętach Lubomirskich przyjętych, oraz z kapitałow przy Dziale niewyia-wionych, a takż do wspólnego udziału żalącey się Sołtanowej przynależnych, dotąd nie żalącey się nie wypłacił; gdyż summy z tego źródła należne, albo na samych dłużnikach, albo na dobrach we władaniu obżalńnego Pociela i w possesyach obżalńnego Orzeszki, oraz



dalszych osób zostających, wskazaniem być muszą. Za pozwem takim, gdy przypadła w Sądzie Głównym sprawa, wszyscy obżalnię, prócz Orzeszki, Pusłowskiego, Grabowskich i Tyzenhauza nieoświadczyli stannosci; i dla tego po skondemnowaniu Obżalnię, sprawa na suspensie zatrzymaną została; żalący się przeto powtórnie obżalnię powołując proszą: utwierdzenia dekretu niestannego w dniu 2 miesiąca października zapadłego; obowiązania wszystkich obżalnię do opłaty win niestannych: w rozpoznaniu zaś samej sprawy, wyłączenia z niej obżalnię Linowskich Wulfers i Hube, i odesłania ich, oraz dalszych kredytorów obżal. Pocięia, ieśliby objawili swoje dopominki, do funduszow tegoż Pocięia, oraz do osobney we właściwych jurydykcyach z nim rozprawy; a obżalnego Hube za mówienie przeciwko wyrokowi Sądu Głównego, ukarania. Na iednocześnie zaś rozprawę z dalszemi pozwanemi i pozwać się mogącemi osobami, wyznaczenia Sądu Exdywizorskiego z Urzędników Mińskiej Gubernii składać się powinno, z zakresleniem na zjazd do dóbr Stolina w Pińskim powiecie leżących, naykrótszego terminu; przepisania Sądowi Exdywizorskiemu potrzebnych regół; mianowicie: aby w pierwszym zjeździe podniósłszy tradycyine possessye, dobra Stolina w administracyą z wyłączeniem tylko zastawney żalącego się Sołtana possessyi zajął; pomiare tych dóbr zweryfikować nakazał; do komportacyi potrzebnych papierow pozwanym i pozwać się mogących osób, wedle wynieść się mających o to pozwow obowiązkał: akta iakie z kim wypadać będą udeterminował; oraz gdyby przyzwoity sumpt dla żalącey się Sołtanowey i jey familii wyznaczył; a dla plenipotenty, czyli obrońcy massy należytą nagrodę zakreślił. W rozpoznaniu zaś samej sprawy na powtórny zjazd, aby zachodzące kwestye z obżalnymi Grabowskimi, o pretensyą z rzeczy zastawy majątku Jelney, przez nich zaregulowaną, a z obżalnym Pocięiem, dłużnikami zeszłego Korzeniewskiego i Pocięowey pozwanemi i pozwać się mogącemi, oraz z posiadającemi majątki tegoż Pocięia, odpowiedzi uległe, o summe żalącey się na skutek działu niewypłaconą, rozpoznawszy, pierwszych z ich pretensyą do majątku Jelney, lub do dalszych dóbr obżalnego Pocięia odesłał, i żalącą się Sołtanowę, oraz iey fundusze od wszelkicy w tym względzie odpowiedzi oswobodził; a na drugich równie, iak i na innych dłużnikach summy żalącey się Sołtanowey należne, według złożić się mających dowodów na rzecz massy wskazał; aby summy funduszom Edukacyinemu i Duchownym należne, stosownie do Ukazow zabezpieczył; aby dla kredytorów przez żalącą się do uspokojenia przyiętych i na tabelli zamieszczonych, oraz dla tych, u których żalący się na ułatwienie interessow żalącey się Sołtanowey tyczących, musieli zaciagać pożyczki, schedy na piąty procent po uprzedniem rozpoznaniu według reguł w prawach przepisanych, służących im dowodów, powydzielał; a possessyą zastawną żalącego się Sołtana, na której opiera się razem summa funduszowa dla Klasztoru Wileńskiego PP. Miłosierdzia należna z pod rozdziału wyłączył, i w nienaruszonności zostawił; w przypadku zaś objawienia pretensyi przez tych kredytorów, którzy

działem wieczystym w roku 1820 sporządzonym do schedy obżalnego Pocięia są uwiązani (czego spodziewać się nie należało) aby też pretensye od funduszow żalącey się usunął, i one do dóbr obżalnego Pocięia zwrócił. Naostatkiem polecenia Sądowi Exdywizorskiemu, aby wszelkie pretensye przed iego sądem nieobjawione, za upadłe i nie nieznaczące ogłosił; zastrzeżenia oraz, aby nikt żalących się pomimo wyznaczyć się mający Sąd Exdywizorski, do żadnego innego sądu niepociagał, dekretow nieuzyskiwał, i otrzymanych do exekucyi nieprzywodził; tudzież uskutecznienia tych wszystkich prośb, iakie tylko w czasie sprawy przez dokładniejsze objaśnienie interessu przyniesionemi będą, zachowując się wolność poprawienia tego pozwu lub nowego wyniesienia. Pisan roku 1830 mca 8bra 23 dnia.

Roku 1830 mca 8bra 23 dnia Woźny niżej podpisany świadczę: iż tę kopię pozwu z autentykiem zgodną z instancyi JWW. Adama Pułkownika Woysk Pol. Kawalera, i Idalii z Hrabów Pocięiów, Hrabów Sołtanów przed Sąd Główny Miński 2go Departamentu wyniesionego, dla wiadomości tych pozwanym, którzy z miejsca pobytu nie są wiadomi, i w Mińskiej Gubernii nie mają osiadłości do gazet Kurjera Litt. podałem.

Jerzy Janowicz Woźny Ziem. Powiatu Mińskiego. (1307)

#### Obwieszczenie.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1. Jan Biegański Podkomorzy Ptu Brastawskiego, Jan Jankowski Telszewski, Józef Hopen Wiłkomierski Prezydenci Ziemscy, Józef Antoniewicz Sędzia Grodzki Zawileyski.

Oznajmujemy tym naszym urzędowym obwieszczeniem listem JWW. i WW. Alexandrowi Podkomorzemu Wilen., Xaweremu Sędziemu Gran. Wilen. Podbereskim, Antoniemu Rudominie Sędziemu Gran. Wiłkomier. i iego nieletnięcy córce Zofii Rudominównie, Justynowi Jasięńskiemu Sędziemu Gran. Wilen., Macięiowi Pawłowskiemu Kapitanowi, Ignacemu Monkiewiczowi Regentowi, Onufremu Zawadzkiemu Sędz. Gran. Wiłk., Józefowi Łukaszewiczowi i dalszym stronom do massy musnickiey Podbereskich interessowanym; iż dekretem Sądu Głównego Litsko Wileńskiego 2go departamentu 1829 8bra 30 dnia ferowanym, naznaczony Sąd Podkomorsko Exdywizorski do Musnik, pierwszozjazdową czynność odbył, a do kontynuowania тойże sprawy, że tenże Sąd z osob porządkiem zapisania złożony do majątności Musnik w Powiecie Wilen. leżącey za niedziel cztery od daty podania niniejszego obwieszczenia zjedzie i powierzoną czynnością зайmie się uwiadamiamy, wzywając strony aby na termin z pełną gotowością do sprawy iawiły się.

Roku 1830 miesiąca oktobra 29 dnia, Woźny świadczę, iż tę kopią obwieszczenia z instancyi urzędników, Jana Biegańskiego Podkomorzego Ptu Brastaw., Jana Jankowskiego Telszewskiego, Józefa Hopena Wiłkomier. Prezydentow Ziemskich, Józefa Antoniewicza Sędziego Grodzkiego Zawiley. dla wiadomości stron interessowanych, to jest JWW. i WW. Alexandra Podkomorz. Wilen., Xawerego Sędz.



Gran. Wilen. braci Podbereskich; Antoniego Rudominę Sędz. Gran. Włtkom. i jego nieletnią córkę Zofię Rudominównę, tudzież Justynę Jasieńskiego Sędz. Gran. Wilen., Macieja Pawłowskiego Kapitana, Ignacego Monkiewicza Regenta, Oanfrego Zawadzkiego Sędz. Gran. Wilk., Józefa Łukaszewicza i dalsze strony do massy Musnickiej Podbereskich mające stosunki, do Gazety Kuryera Litewskiego podaie i że za niedziel cztery od daty tego obwieszczenia, powyżsi urzędnicy do Musnik zjadą i czynnościami zajmą się, zawiadamiam. (1313)

Adam Budny Woźny Powiatu Wileńskiego.

### *W e z w a n i e.*

1 Jan Albrecht z professyi garbarz zamieszkały w gubernii Litewsko-Wileńskiej w powiecie Rosieńskim w miasteczku Stulgiach, przed laty szesnastu rzucił swą żonę Enfrozynę z Heirichow Albrechtową i dotąd żadney o sobie nie dając wiadomości gdzie się zuayduie, zdradza

wątpliwosc o swém życiu a razem przekonywa o zupełnem swey żony opuszczeniu, która z mocy praw Ewangelicko-Reformowanych, na ten przypadek postuguiących szukaiać uwolnienia siebie od związkow małżeńskich, przedsięwzięta przyzwoite kroki. Z iakiego powodu przez trzykrotne niniejszego edyktalnego wezwania w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczenie, Kollegium Litewskie Ewangelicko-Reformowane w Wilnie powołnie rzeczonoego Albrechta, iżby dał o sobie wiadomość i wrócił się do opuszczoney żony; nadto upraszaią się wszyscy, którzyby wiedzieli o iego pobycie, iżby raczyli Kollegium zawiadomić. Jeśliby zaś w sześciomiesięcznym terminie od ostatniego ogłoszenia przez Gazetę sam Albrecht nie stanął, lub żadna o nim wiadomość niedoszła, że Kollegium przedsięwziezie przyzwoite środki ku uwolnieniu iego żony od małżeńskich związkow, zapowiada. Datt r. 1830 oktobra 29 dnia.

Czałonek Kollegium X. Rafał Downar. (1309)

## *Ogłoszenia poraz 2gi i 3ci.*

### *Rzeczy skradzione.*

2 W dniu 10 terażniejszego mca października, z domu Frohlanda na Wielkiej ulicy w mieście Wilnie skradzioną została szkatułka damska mahoniowa, w której prócz gotowych pieniędzy w złocie i srebrze, znajdowały się różne kosztowne rzeczy iako to: pierścienie złote, koleżyki, korale, granaty, bursztyny, sztuczki do igieł, pieczętka herbowa, kluczyki i inne drobiazgi, niektóre znaczney wartości do damskiej toalety należne. Również papiery, listy i notatki, a między innemi dwa obligi, jeden na sumnę rubli assygn. 3,000, wydany na papierze walorowym i maia 1826 roku na imie W. Tekli Łazarowiczowej Tytular. Sowiernikowej, a drugi na rub. assygn. 500, na papierze prostym wydany kilką laty pierwey. Wszystkie te rzeczy i papiery, mimo przedsięwzięte śródki i śledzenia Policji, dotąd wynalezionie nie są; przeto wzywaią się ci, którzyby mogli wiedzieć lub powziąć ślad o tey kradzieży, aby raczyli donieść o tém Wileńskiej Policji, za co przyzwoitą otrzymaia nagrodę, ieśli iey żądać będą. Podobnież zastrzega się najmocniey, iżby nikt ani przelewem, ani żadnym innym sposobem wyż wyrażonych obligow nie nabywał, i najmnieyszej ilości pieniędzy na nie nie kredytował, gdyż prócz tego że takowe pieniądze wypłacone im nie będą, sami nabywcy pociągnięni zostaną do osobistey podług prawa odpowiedzialności. Wilno roku 1830 mca paździer. 30 dnia. (1310)

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

### *Publiczna sprzedaż.*

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego niniejszém ogłasza się, iż na sprzedaż należacego do Magistratury Grodzieńskiej Powszechney Opieki, drewnianego starego po Ogińskim pozostalego domu, w mieście Grodnie na ulicy Bonifratskiej położonego, ocenionego z ziemią srebr. 502 rubli 94 kop.; naznaczone zostały targi w tym Rządzie: dnia 15, 16 i 17 następnacego mca decembra, na które wzywaią się żyzacy z pewnemi ewikoyami. D. 22 oktobra 1830. Expedytor Jahotkowski. (1306)

2 Od Rządu Gubernialnego Wileńskiego

ogłasza się: iż dla zaspokoienia uzyskniacy się od żyda Nowomieyskiego Berela Hirszowicza Judrona, peny, za zatrzymaną w roku 1826 kawę, przeznaczony został na przedaź dom iego drewniany, oceniony 325 rubli assygn.; do czego naznaczaia się terminy: pierwszy dnia 24, drugi 25, a trzeci ostateczny 27 następnacego mca nowembra, na które, żyzacy być nozestnikami przy odbywaiących się targach, zechcą przybyć do tego Rządu z gotowemi pieniędzmi. Dnia 25 oktobra 1830 roku. Assessor Józef Szulc. (1301)

Sekretarz Kowalenok.

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu niueyszém ogłasza się: iż na zaspokoienie przyzadzonych wyrokiem Rządzącego Senatu z żyda Leyby Judelowicza na korzyść skarbu za przewoz kontrabandnych towarow pennych pieniędzy 43,291 rub. i 49 kop. assygnacyami; Rząd ten przeznaczył przedać z publicznych targow budyneczek w mieście Wilnie na szpitalney ulicy pod N. 545 położony, w połowie tylko do pomienionego Judelowicza przynależacy, przynoszacy z tey części roczney intraty 8 rub. 50 kop. srebrem; zatém żyzacy kupić połowę pomienionego budyneczku, zechcą przybydź do tego Rządu do targow na terminy: pierwszy 7, drugi 18, trzeci ostateczny 19 dnia następnacego miesiaca listopada. Października 28 dnia 1830 roku. Assessor Józef Szulc. (1302)

Sekretarz Kowalenok.

### *Sądy Exdywizorskie.*

2 Sąd Ziemski Powiatu Mińskiego; przy ukazach Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu, od 11 za N. 2,241 i 17 niniejszego oktobra za N. 2,270 przysłanych z Rady Opiekunozey Sankt-Petersburskiej, dla usatysfakcyonowania kredytorów W. Alexandra Łęskiego obywatela Powiatu Mińskiego, sześć tysięcy rubli srebrnych odebrawszy, uwiadamia WW. kredytorów: Zygmunta, Jakóba, Adama i Alexandra Estkow, Wincentego Werybę, Wincentego Nowickiego, Michała Kodłubaia Regenta, Józefa Dybowskiego Sędziego, Stanisława Stankiewicza Porucznika, Ignacego Legatowicza Professora, i Mikołai Heydukiewicza, ażeby na dzień dziewiąty nowem-



bra z obligami od W. Łęskiego wydanemi do Sądu niniejszego stawili się, dla odebrania swych należności, w przeciwnym zaś zdarzenia że pieniądze takowe odesłane będą do Izby powszechnego opatrywania ostrzega.

Józefat Iwanowski Sędzia.

Wierzbicki Podśędek.

Tomasz Zoładź Pisarz Z. Miń.

(1299)

Sekretarz A. Jewdokimow.

2 Za remissą Sądu Ziemskiego powiatu Zawileyskiego dnia 27 marca 1827 roku zakroczo-  
ną, oraz za pośrednictwem Sądu Głównego Wi-  
leńskiego 2go departamentu rozporządzeniem, na-  
znaczony Sąd Exdywizorski na domiar satysfak-  
cyi wierzycielom JW. Krzysztofa Mackiewicza b.  
Prezydenta Granicz. powiatu Zawileyskiego zfun-  
duszow iego, w terminie dnia 15go października bie-  
gącego roku do majątku Ruskiego Siota w po-  
wiece Zawiley. położonego przybywszy, czynność  
pierwszo-zjazdową zatałwił, termin komportacyi  
do kancelaryi Sądu Ziem. Zawil. z persystencyą  
4ro-niedzielną od dnia 4 nowembra terażniejszego  
roku i na zjazd oczywistej rozprawy dzień 20  
ianuaryi 1831 roku przeznaczył, o czem dla wia-  
domości interessowanych stron, niniejszą w ga-  
zecie Kuryera Lit. czyni awizacyą. 1830 okto-  
bra 18 d. Ruskie Sioto.

Alexander Czechowicz Sędzia Ziem. Zawil.  
i Exdywizor.

Pisarz Ziemski Zawileyski Piotr Niewia-  
domski.

Sędzia Grodz. Zawiley. Maciej Kurkow-  
ski. (1298)

2 W skutek dekretu remissyynego Sądu Gł.  
Lit. Wileń. 2go Departamentu z dnia 4 7bra  
roku idącego następo naznaczającego taxę i ex-  
dywizyą na majątek JW. Tadeusza Wierzbowi-  
cza b. Podkomorzego Oszmiań. i Kawalera, Sąd  
Exdywizorski naznaczony zjachawszy ad fundum  
majątności Kamionki w Pttcie Wileńskim położo-  
ney zwykłe pierwszemu zjazdowi dyllacye zata-  
łwił, komportacyą wzajemną do kancelaryi Ziem.  
Wileń. na stronach przeznaczył, wymiar i wy-  
mapowanie naznaczonym Jeometron, przyporu-  
czył, i Sądy swoje, do uskutecznienia wymiaru,  
na dzień 28 maja roku 1831 odłożył, w którym  
terminie: ażeby strony interessowane w tym Sądzie  
iawity się zastrzega. Działo się w majątno-  
ści Kamionce roku 1830 8bra 4go dnia.

Sędzia Grodzki Wileński Ignacy Hüwalt.

Pisarz Ziem. Wileń. Jan Czyż.

Pisarz Ziemski Trocki Bernard Kartowicz.

Regent Antoni Drogomir Potrykowski. (1288)

3 Sąd Exdywizorski Remissą Ziemstwa Tro-  
ckiego od dnia 27 ozerwca bieżącego roku na  
sprawę konkursową successorow zeszłego Musta-  
fy Sobolewskiego Bielusza Namiastnika WW.  
Poll. z wierzycielami w mieście Trokach ustano-  
wiony, po zatałwieniu już poprzedniczych czyn-  
ności rezolucyą od dnia 10 października tera-  
żniejszego roku postanowił wziąć dnia 5 listo-  
pada terażniejszego roku do namowy, żeby więc  
interessowane strony przed oznaczonym terminem  
iawity się pod upadkiem w rzeczy zastrzega 1830

roku miesiąca października 22 dnia.

Marcin Rossochacki Sędzia Ziemski Trocki.  
Sędzia Ziemski Pttu Trockiego Józef Rze-  
wuski.

Sędzia Ziemski Trocki Alexander Tur. (1289)

3 1830 roku oktobra 20 dnia Sąd Ziemski  
Exdywizorski powiatu Szawelskiego Dekretem Re-  
missyynym 1830 roku iunii 7 dnia na rozdział  
schedy zeszłego Ignacego Wizgirda między iego  
kredytorow w majątku Szawktanach w powiecie  
Szawelskim będącey ustanowiony po odpsóbnieniu  
przez podkomorzego potowy wyrażonych dóbr od  
części W. Maurycemu Wizgirdowi przynależney,  
dnia 1 terażniejszego miesiąca Jurydykcyą swoją  
w mieście Szawlach zatożywszy dla niegotowości  
stron wstrzymał bieg Exdywizorskiej sprawy do  
dnia 20 tegoż miesiąca, w którym czasie wzywa-  
jąc wszystkich kredytorow zeszłego Ignacego Wiz-  
girda do objawienia w tym Sądzie swoich stosun-  
kow, zarazem ostrzega iż dnia 4 następnego mie-  
siąca nowembra do namowy wezmie Exdywizor-  
ski proceder i na nieobjawione pretensye amissyą  
zapisze. O czem przez Gazetę Kuryera Litewskie-  
go interessujące zawiadamia strony.

Sędzia Ziem. Szawel. Jan Narbutt.

Sędzia Ziem. Szawel. Wincenty Bohdanowicz.

Pisarz Ziemski Szawel. L. Rymgajło.

Regent Ziemski Teofil Narkiewicz. (1299)

3 Sąd Exdywizorski massy zeszłego Joachy-  
ma Narbutta Prezydenta Grodzkiego Pttu Lidz.  
w terminie z odkładu przypadłym przybywszy do  
majątku Prakańcow w powiecie Wileńskim leżą-  
cego, Sądy swoje zareassumował. A po rozstrzy-  
gnienu różnych kwesty, na żądanie wszystkich  
stron sądownictwo do miasta Gubern. Wileńa prze-  
nieść postanowił, oraz ostateczny termin dzień  
4ty fabruaryi 1831 roku zakreślił, w iakowym  
ażeby kredytorowie mający stosunki, do massy ze-  
szłego Prezyd. Narbutta pod utratą rzeczy stawa-  
li i że żadnych dalszych odkładow nie będzie o  
tem przez Gazetę Kuryera Lit. awizuje. Roku  
1830 8bra 18 dnia.

Jan Czyż Ziem. Wileń. Pisarz i Exdyw.

Stanisław Kietczewski Pisarz Grodzki Wileń.

Exdyw. Adam Kijuc Pisarz Grodz. Troc. i Exd.

Józef Ossoliński Regent Sądu Gł. Wileń.

2go Czas. Depar. (1283)

#### P o d r a d.

3 Ryski Ekonomiczny Komitet dróg Kom-  
munkacyi niniejszem wzywa życzących z pe-  
wnemi i dostatecznemi ewikoyami do targow,  
w nim, dnia 5, 4 i 5 następnego mca nowem-  
bra odbyć się mających, dla dowozu gliny do  
śluzow V Dyrekoyi Windawskiej wodney Kom-  
munkacyi, i wziąć za cenę mnieyszą od obja-  
wionej, mianowicie: do śluzow NN. X i XI  
20 sążni kubicz. po rub. 25 kop. 50 za sążni;  
do śluzu N. XII 12 sąż. kub. po rub. 50; do  
śluzu N. XIII 10 sąż. kubicz. po rub. 40; do  
śluzu N. XIV i XVI 24 sąż. kubicz. po rub.  
25; do śluzu N. XVII 10 sąż. kubicz. po rub.  
15 kop. 25; w ogóle 76 sążni kubiez. Wa-  
ranki na to dostarczenie, będą objawione na  
targach. Za Sekretarza Masłow. (1296)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1830. d. 3 listopada.

CENZOR Leon Borowski.